

GŁOS KRESOWY

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY.

Rok I.

Wilno, niedziela 4 czerwca 1933 r.

Nr. 29.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
czynna od godz. 9 do 6 godz. popoł.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Niemiecka Nr. 22.
ODDZIAŁ: N. Wilejka, Gimnazjalna 9. Od 2—3 p. p.

Redaktor przyjmuje interesantów
od godz. 3 do 5 popoł.

Napężenie stosunków między Chinami a Sowiecami Poseł chiński opuścił Moskwę

Według doniesień londyńskich w klubowisku stanowisk japońsko-chińsko-sowieckich następują przesunięcia, które wkrótce już niezawodnie przyczynią się do wyjaśnienia położenia wielu dotychczas tajemniczych zjawisk.

Z Moskwy naprzykład, niespodziewanie wyjechał ambasador chiński,

dr. Yen, z którym komisariat dla spraw zagranicznych pozostawał w jak najlepszych do niedawna stosunkach.

Jak się okazuje, ambasador chiński opuścił Moskwę na znak protestu przeciwko traktowaniu Chin przez Sowiety jako państwa „półkolonjalnego”.

Rząd sowiecki aż do chwili opublikowania komunikatu oficjalnego nie zawiadomił ambasady o swoim zamiarze odstąpienia kolei wschodnio-chińskiej na rzecz państwa mandżurskiego.

Oświadczenie ambasadora Yena, udzielone korespondentom zagranicznym w Moskwie i uzasadniające protest Chin przeciwko sprzedaży tej kolei, zostało podobno zatrzymane przez cenzurę sowiecką.

Ambasador dr. Yen wyjechał do Nankinu, aby złożyć szczegółowe sprawozdanie swemu rządowi.

Stosunki chińsko-sowieckie, jak się zdaje, weszły ponownie w stan pewnego napężenia. Z kół zbliżonych do ambasady chińskiej w Moskwie informują, że opinia rządu nankińskiego ma skłaniać się coraz bardziej w kierunku porozumienia z Japonją, nawet za cenę znacznych ustępstw.

Tydzień P. C. K.

Godło Czerwonego Krzyża zapłonęło wczoraj na Górze Zamkowej na znak odbywającego się „Tygodnia” propagującego ideę Czerwonego Krzyża.

Ten prosty znak głosi całemu światu jedno: „Czerwony Krzyż jest najmówniejszym rzecznikiem pokoju i zgody między narodami, i to też w chwilach największego nieszczęścia, jakim jest wojna, niesie jednakową pomoc wszystkim bez względu do jakiego obozu walczących należą.

Patrz na ten znak pamiętaj, że z gorącego porywu serc, w groźnej chwili, gdy w 1919 r. Wojsko nasze walczyło o całość i Niepodległość Polski — narodził się Polski Czerwony Krzyż.

Pamiętaj, że nie wiesz ani dnia, ani godziny, gdy na kraj twój napaść może wróg.

Kto będzie leczył rany Twoje, Twego Syna i Brata? Kto będzie ratował zatrutych gazami mieszkańców naszych wsi i miast? Polski Czerwony Krzyż.

Jaka instytucja gotowa jest zawsze otoczyć sanitarną opieką ofiary epidemii, powodzi i wszelkich katastrof? Polski Czerwony Krzyż.

Rozważ, a zrozumiesz, że obowiązkiem Twego polskiego sumienia jest popierać materialnie i moralnie Polski Czerwony Krzyż.

Jak p. Marszałek spędził pierwszy dzień pobytu w Wilnie

Pan Marszałek Piłsudski spędził onegdajszego wieczór swego obecnego pobytu w Wilnie, w kole członków rodziny w pałacu. W dzień sobotni p. Marszałek nie opuścił pałacu, przechadzał się jedynie, nie bacząc na chłodną i wietrzną aurę wileńską, czas pewien po słonecznym balkonie, wychodzącym na piękny pod względem architektonicznym dziedziniec pałacowy. Z rozległej tej we-

randy roztacza się, jak wiadomo, śliczny widok na jeden z piękniejszych zakątków starego Wilna. W ciągu dnia p. Marszałek poświęcił kilka godzin wojskowemu pracom fachowym, przeprowadzając t. zw. grę wojenną, jaką zwykły odbywać w czasie swych przyjazdów do naszego miasta. Wieczór sobotni spędził p. Marszałek również w ścisłym gronie rodzinnym na ożywionej pogawędce.

Na jakich warunkach zawarto rozejm chińsko-japoński

Z Londynu donoszą: Reuter donosi z Tokio, że podpisany w tych dniach japońsko-chiński układ o zawieszeniu broni, zawiera następujące warunki:

1) Utworzenie w Chinach północnych strefy zdemilitaryzowanej, której granice stanowiąc mają ze strony północnej wielki

Mur, ze strony wschodniej linja kolejowa Pekin — Mukden, zaś ze strony zachodniej linja kolejowa Pekin — Su-Juan. 2) Natychmiastowe rozwiązanie chińskich oddziałów ochotniczych w strefie zdemilitaryzowanej. 3) Natychmiastowe uroczomienie linii kolejowej Pekin — Szajnkajkwan.

Kapitulacja hitlerowców w Austrii

WIEDEN. — Akcja władz austriackich przeciwko narodowym socjalistom odnosi już częściowy skutek. Narodowi socjaliści nie chcą widocznie zaostrzać konfliktu, zatrąbili do odwrotu. W Innsbrucku panuje od 2 dni spokój. Przywódcy hitlerowcy,

pochodzący z Niemiec, opuszczają terytorjum Austrii. Widoczne jest, że narodowi socjaliści nie chcą dać rządowi austriackiemu powodu do rozwiązania stronnictwa narodowo-socjalistycznego.

Aresztowanie b. min. Koehlera

BERLIN. Były minister finansów Rzeszy, członek partji centrowej Koehler, został aresztowany przez policję. Aresztowanie nastąpiło w Karlsruhe, jak zapew-

nia komunikat — celem zapewnienia Koehlerowi osobistego bezpieczeństwa wobec groźnej postawy, zajętej względem niego przez zgromadzony tłum.

KINO

Film, który na zawsze pozostanie w pamięci!

1) **Limba-król dzikich zwierząt**
Czarujący, porywający film potężne tempa... Wspaniała, przepiękna walka tubylców z dzikimi drapieżnikami! Dramatyczne zdjęcia bohaterkiej obrony lwa! Sceny powodujące tysiączne zdenerwowanie i rozdrażnienie!

2) **Złoto szatańskiej przełęcz**
1-szy raz w Wilnie! z nieustraszon. cowboym BOB CUSTEREM

Wielka Nr. 25.

Sowiecka polityka na Dalekim Wschodzie

Ciekawy artykuł w „Izwestjach” pisze Radek:

Jeszcze niedawno polityka wszelkimi sposobami popierała rząd chiński w jego walce z Japonją. Obecnie jednak Sowiety radykalnie zmieniły swą pozycję. Karol Radek w swym artykule przypomina obraz jakiej dopuścili się Chiny wobec Sowieców na kolei wschodnio-chińskiej i powiada, że nie byłoby dobrze, gdyby rząd sowiecki obecnie życzył sobie powrotu Chińczyków do Mandżurji.

Dawniejsi władcy Mandżurji, pisze Radek, na to nie zasługują. Chińska „burżuazja”, chińscy „obszarnicy” stracili Mandżurję bez walki i nie uczynili żadnych prób obrony narodowych interesów Chin. Dlaczego Związek Sowieców miał dla tej burżuazji — mówi Radek — bronić kolei wschodnio-chińskiej i ryzykować ży-

cie swych pracowników? Radek oprócz tego zarzuca Chińczykom, że zamiast aby podnieść chińskie masy rewolucyjne, zwrócili się o pomoc do Ligi Narodów.

Jak widać, w Moskwie za wszelką cenę chcą uniknąć konfliktu zbrojnego z Japonją, a w dążeniach tych zapominają o dawnych dobrych stosunkach z Chinami i rządem nankińskim. Interesy zagraniczno-polityczne Sowieców wymagają w obecnym czasie największych ofiar na Dalekim Wschodzie.

Radek dlatego bez jakichkolwiek skrupułów dowodzi, że Związek Sowieców pomimo wszelkie swe umowy ma prawo opuścić swą dawniejszą pozycję obrońcy chińskich interesów.

Nowy artykuł Radka jest wyraźnym dowodem, że Moskwa stawia obecnie stawkę na Japonję a nie na Chiny.

Sledztwo w sprawie podpalenia Reichstagu ukończone

BERLIN. Sledztwo w sprawie podpalenia Reichstagu zostało ukończone. Przesłuchano zgórą 500 osób. Oskarżani o zamach komunisty holenderski van Luebbe, przywódca partji komunistycznej Torgler

oraz trzech Bułgarzy: Dymitrow, Popow i Panew przewiezieni zostali do Lipska gdzie odbędzie się proces. Termin procesu dotychczas nie jest wyznaczony.

Brat Kreugera skazany na 4 lata więzienia

STOKHOLM. Sąd II instancji skazał Torstena Kreugera, brata zmarłego króla zapalczanego Ivara Kreugera, na 4 lata ciężkich robót, przedłużając w ten sposób o 6 mie-

sięcy karę więzienia, wymierzoną przez pierwszą instancję. Prócz tego skazanemu podwyższono wysokość grzywny o 1 i pół miliona koron.

Już nadszedł świeży transport wytwornej bielizny i galanterji damskiej

Bluzki jedw. i wełn. — — — 3.00	Trykoty jedw. — — — 2.25
siatkowe — — — 2.50	fildekos — — — 1.20
Koszule dzienne „Madampolam” 1.80	Kombinacje jedw. — — — 6.00
nansukowe — 4.50	Motyłki — — — 1.90
nocne — — — 4.00	Komplet (koszulki i motyłki) — 8.50
jedw nocne — — — 10.00	Apaszki i szaliki od — — — 2.70

Spieszcie obejrzeć.

„JANUSZEK” WILNO, STO-JANSKA 6.

Kostjumy kąpiel. fild. — — — 1.50	Kołnierzyki jedw. od — — — 1.00
wełn. — — — 6.00	Torebki różnokolor. skór. — — — 4.50
Kapelusze płatowe — — — 1.50	Rękawiczki fild. — — — 1.80
Berety jedw. i fild. — — — 0.65	Fartuszki kucharskie — — — 1.80
Pończochy jedw. od — — — 2.50	białe z koronkami — 3.00
Skarpetki tenisowe — — — 0.60	Inna drobna galanterja damska

Ceny dostępne.

Zegarowa armata Ludwika XVI

Jak donosi „Un. Press“, będzie poraz pierwszy od czasu wojny światowej Aruchomiona słynna armata zegarowa Ludwika XVI, zwana armatą „południową“. Skonstruował ją Ludwik XVI, jak wiadomo doskonały mechanik, a zabawka ta była tak kosztowna, że Francuzi uważali ją za pewnego rodzaju symbol rozrzutności królewskiej. W roku 1776 ustawiono ją w ogrodzie pałacu królewskiego. W pogodnie dni słoneczne, gdy słońce operowało silnie, promienie słoneczne działały na armatę tak intensywnie, że automatycznie oddawała strzał w chwili największego nasilenia słońca, czyli w samo południe i dlatego była najpewniejszym zegarem w Paryżu. Okrutni Paryżanie użyli wystrzału armaty zegarowej Ludwika XVI jako sygnału do jego stracenia, które wyznaczone było na godzinę południową. Huk armaty zawiadomił kata, że może już spełnić swoją powinność.

Na zarządzenie ministra oświaty de Monzie, który zajmuje się administracją pałacu królewskiego, będzie armata zegarowa odnowiona. Aby nie sprzeniewierzyć się historii, nie będzie armata nastawiona na obecną godzinę południową, lecz o godzinie 11-tej, czyli 12-tej odda strzał, jak to było za czasów Ludwika XVI.

W ten sposób będzie znówu nawiązana do minionych stuleci tradycja, przzerwana wojną światową. Mianowicie w roku 1914, gdy w Paryżu rozeszła się wiadomość o nadciągającym oblężeniu Niemców, za-

rzędził komendant wojskowy Paryża gen. Gallieni, aby armata zegarowa umilkła, gdyż wystrzał mógłby wywołać popłoch i nasunąć mieszkańcom Paryża myśl, że oblężenie się zaczyna. Od tego czasu armata milczała konsekwentnie i dopiero teraz odezwie się ponownie.

Za 2 papierosy — zapłacił 10.000 zł.

WARSZAWA. Przed sądem okręgowym karnym w Warszawie stanęła niejaką Pelagja Gratowska oskarżona o to, że wyłudziła od swego męża, Aleksandra, amyslowo chorego, weksle na sumę 10.000 zł, dając mu wzamian — dwa papierosy.

Po śmierci Gratowskiego wdowa usiłowała zainkasować pieniądze z pozostawionych nieruchomości, jednakże siostra zmarłego wyszła do prokuratora, karząc wdowę, że podsunęła mężowi weksel do podpisu w czasie, gdy ten już był umysłowo chory i nie zdawał sobie sprawy ze

swego czynu.

Rzeczoznawca, do którego się zwrócono, stwierdził, że weksle te podpisał Gratoski już będąc chorym. Na tej podstawie przeciwko wdowie sporządzono akt oskarżenia. Rozprawa trwa.

Nowy wynalazek

Inżynier amerykański Douglas przedstawił ministerstwu wojny wynalezioną przez siebie szkló tak twarde, że można z niego sporządzać wszelkiego rodzaju pociski, poczynając od karabinowych, a skończywszy na działowych największego kalibru, przebijających najgrubsze pancerze.

Walczmy z bezrobociem.

Zaczajona pod łóżkiem dybała na życie męża

KRAKÓW. Oryginalna scena rozegrała się w dniu wczorajszym w mieszkaniu niejakiego Sommersteina na Kaźmierzu. Oto do Sommersteina pod jego nieobecność przyszła niezjąca z nim od pewnego czasu żona jego, Dora i skryła się pod mężowskim łóżkiem. Nie podejrzewając obecności żony, Sommerstein po przyjściu do mieszkania rozebrał się i położył do łóżka. — Kiedy usnął, cichaczem wypełzła Sommersteinowa z pod łóżka i sięgnawszy po nóż, leżący na stole, zadała nim ranę mężowi w okolicę lewego oka. Po do-

konaniu swego czynu Sommersteinowa zbiegła, została jednak wkrótce przyłapana i oddana w ręce policji, która umieściła ją w aresztach.

Trocki wraca do Sowieków?

KONSTANTYNÓPOL. Z otoczenia Trockiego przebywającego stale w Stambule. slychac, że rokowania jego z rządem sowieckim o zezwolenie na powrót Trockiego do Rosji sowieckiej są już bliskie po myślnego zakończenia. Podobno Trocki już w najbliższych tygodniach ma powrócić na stale do Moskwy.

SIOSTRA MARJA

Opowieść o szlachetnej duszy i wielkiej miłości

— Ależ czy dla żartów śmiałybym zakłócać twój sen, ojczy. Sprawa jest bardzo poważna.
To mówiąc hrabianka opowiedziała oju ostatnie wrażenia.
— Oczywiście nie jestem tak głupia, jak Ryszard, by sądzić, że rzeczywiście to duch był Marji. Jestem głęboko przekonana, że ta dziewczyna widocznie nie umarła a jeno pochowano ją w stanie letargicznego śpienia. Obecnie zaś jakimś cudem wydostała się z trumny i zjawiała się właśnie w tej chwili, gdy udeło mi się ucałowac Ryszarda. Ach ta niecna kreatura, gdyby nie jej zjawienie się, udałoby mi się może wiele dziś zyskać u niego kuzynka.
Ale i tak akcje moje niezle stoja.
— Och, znów twój głupi optymizm zapanował nad zdrowym rozsądkiem i pokazuje ci wszystko w jasnych barwach. Pamiętaj o tem, że Marja, jeśli żyje naprawdę, to zechce się napewno upomniec o swoje prawa.
— Ależ właśnie aby zapobiec złemu zbudziłam się ojcze. Trzeba za wszelką cenę utrzymac Ryszarda w mniemanie, że uległ halucynacji.
W tym celu zatrzeć musimy wszystkie ślady, któreby-rozbudzily mogly niedowierzanie w jego duszy.
Przedewszystkiem musimy zobaczyc czy trumna Marji, rzeczywiście jest pusta.
— Co, teraz! Wśród nocy? — Jęknał śmiertelnie przerażony hrabia, którego perspektywa pójścia teraz do kaplicy w tak nieczystym celu mocno zaniepokoiła.
Lecz Ida zdmiała się pogardliwie.
— Boisz się zmarłych ojcze? Co za metczyzna z

ciebiel! Patrz, ja słaba kobieta, gwizdzą na wszystkich zmarłych tego świata
— Aj, Ide, ty chyba masz djabła za skórą — rzeki z podziwem stary hrabia i nie chcąc okazać się tchórzliwym od córki, z rezygnacją poszedł za nią.
— Oboje, jak złoczyńcy, chylkiem przesuwali się przez pustą komnatę, oświetlając sobie tylko drogę małą kieszonkową latarką.
W kaplicy zamkowej już ujrzeli pierwszy dowód, potwierdzający ich podejrzenia. Ciężkie, żelazne drzwi, prowadzące do podziemi były rozwarte, a klucz tkwił w zamku.
Teraz już i hrabiance zrobiło się nieswojo, gdy zstępując po krętych kamiennych schodach, uczyła strasliwy trupi zaduch, panujący w podziemiach.
Opanowała się jednak i nie oglądając się, podążyła naprzód. Nie wstrzymywały jej pajaki i nietoperze, spłykane na drodze, ani białe ślepe jaszczurki wypłoszone zakamarków podziemi, nie przerażały ją dziwaczne, ciemne, w groteskowych podrygach, tańczące na wilgotnych, mchem pokrytych ścianach.
Hrabia Aleksander jednak miał już oddawna duszę na ramieniu, a gdy wreszcie dotarł za odwazną córką, do istotnych grobowców, włosy zjeżyły mu się na głowie na widok suchych o przeraźliwie wyczeszczonych oczodołach czaszek. I gdyby nie wstyd przed córką dawną zretrowal by już w polowie drogi.
Wreszcie zaśniła w chwiejnym świetle lampki srebr-

Kasjerka w sidłach aferzystki

Z Częstochoy donoszą: Wczoraj jedna z poważniejszych i bogatszych fabryk częstochojskich miała przykre zajście z pewną aferzystką. Szczegóły przedstawiają się następująco: Kasjerka szła do Banku Polskiego, chcąc tam zainkasować pieniądze, gdy nagle podeszła do niej skromnie ubrana, niepozorna kobiecina, która „nawinnie“ zaczęła prosić o obja-

nienia, gdzie i jak należy zmieniać marki niemieckie.
Kasjerka po udzieleniu żądanych wskazówek, weszła do Banku Polskiego, gdzie przy okienku odbierała pieniądze, gdy nagle zjawila się w sali owa kobiecina i wszczęła alarm, oświadczając, iż panienska ukradła jej 250 złotych. Aferzystka opowiedziała przytem niesamowitą historję, jakoby mloda osoba zaprowadziła ją do jakiegoś ustronnego mieszkania w alei i tu, pod grozą terroru, zabrała jej owe pieniądze.

Natychmiast zaalarmowano fabrykę, że kasjerka uległa przykre mu wypadkowi szantażu i znajduje się w komisariacie. Na miejsce przybyła dyrekcja fabryki, i na jej interwencję wypuszczono mloda osobę, zatrzymując aferzystkę.
Dalsze dochodzenie wyswietlił szczegoly tej niezwykłej afery.

Kryminalny film czy rzeczywistość?

HOLLYWOOD. Uzbrojeni osobnicy wtargnęli do sali, w której Zeppo Marx, znany aktor, podejmował śniadaniem swych przyjaciół. Po obezwładnieniu bie-

siadników-bandyci zabrali pieniądze i kosztowności, wartości 30.000 dolarów i zbiegli.

Tragiczna podróż na dachu wagonu

Pociągiem pośpiesznym z Bydgoszczy do Inowrocławia jechało dwóch pasażerów bez biletów, bezrobotni Józef Worka i Wacław Kuna, obaj bez stałego mieszkania. Ponieważ nie mieli biletów kolejowych, usiłowali uniknąć kontroli i w tym celu weszli na dach wagonu, będącego w biegu. W pewnej chwili zagro-

ziło im wielkie niebezpieczeństwo, gdyż pociąg przejeżdżał pod mostem kolejowym. Groźną katastrofę zauważył Kuna, który położył się na dachu wagonu, natomiast Worka nie zdążył już schylić się w całym rozpedzie uderzył głową o strop mostu i zabił się na miejscu.

Straszna śmierć Głową... o przeszło mostu

KIELCE. Na dworcu kolejowym w Ostrowcu Kieleckim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi właściciel Luna-Parku z Łodzi Stefan Ramecki.

Jadąc pociągiem do Lwowa wraz z urzędnikami Luna-Parku Ramecki usiadł nieostrożnie na wagonie wysoko wyładowanym sprzętami Luna-Parku, celem ich do-

zorowania. Gdy pociąg wjeżdżał na stację w Ostrowcu Kieleckim, Ramecki nie zauważszy wiaduktu, uderzył tyłem głowy o przeszło mostu, ponosząc śmierć na miejscu.

Głowa nieszczęśliwego uległa zupełnemu zmiażdżeniu. Wypadek ten wywołał na obecnych przygnębiające wrażenie.

Ucieczka aresztanta

Wczoraj kolo wsi Dębniaki gm. Rudomińskiej w odległości 8 km. od Wilna, zbiegl z pod eskorty poster. Ješkowiaka Franciszka, niejaki Baranowski Kazimierz vel Jurkiewicz Władysław, oskarżony o kradzież. Eskortowano go do Sędziego Sled.

w Wilnie.
Baranowski zbiegl do lasu po uwolnieniu się z kajdanków, którymi był przykuty do drugiego więźnia Gładobojewa, który był razem z nim eskortowany do Wilna.

Popierajcie L. O. P. P.

Ciężkie wieko leżało obok, odrzucone jakąś nieznaną siłą.
Wnętrze zaś jej było puste.
Sprawdziły się więc przewidywania Idy, Marja żyła i wydosła się na świat Boży.
Lecz jakże mogła ta wątła istota unieść tak ciężkie wieko? Czyżby potrójone przerażeniem siły starcyły jej na ów niełatwy czyn?
Idzie coraz bardziej nieswojo robiło się na duszy. Porzuciła jednak te bezplodne doclekania i wzięła się do dzieła.
Na szczęście stary hrabia posiadał wyjątkową siłę fizyczną, która w swoim czasie, uczyniła go sławnym w kółach arystokracji, to też przy pomocy córki tylko udało mu się przykryć trumnę napowrót wiekiem. Następnie hrabianka ułożyła na nim wieniec i kwiaty w ten sposób, że nie zostało żadnych śladów, że zaszły tu jakieś niesamowite wypadki.
Zadowolona z dokonanego dzieła, opuściła niecna para podziemia.
Ida obstawała jeszcze przy tem, by przeszkukać park zamkowy, to też dopiero, gdy przekonali się, że Marja zniknęła bez śladu udali się ojciec i córka na spoczynek.
Z chwilą, gdy nieszczęśliwa Marja ujrzala Ide, calującą o tak późnej porze Ryszarda, świat przestał dla niej istnieć.
Pierwszym odruchem wiedziona, uciekać zaczęła od narzeczonego, który jeszcze przed chwilą był jej najdroższą istotą, jedyną ucieczką w tem zyciu. Jedyntem jej pragnieniem obecnie było umrzeć raz jeszcze, ale już na wieki.

